

Sygn. akt I C 766/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2014r.

SĄD OKRĘGOWY w ŁOMŻY w WYDZIALE I CYWILNYM,

w składzie:

PRZEWODNICZĄCY: SSO ANDRZEJ KORDOWSKI

PROTOKOLANT: EWA MICIURA

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2014r.. r. w Ł.

na rozprawie,

sprawy z powództwa B. R., J. R. (1), K. R. i M. R. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki B. R. kwotę 20.000 / dwadzieścia / tysięcy złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 grudnia 2012r. do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda J. R. (1) kwotę 20.000 / dwadzieścia / tysięcy złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 grudnia 2012r. do dnia zapłaty;
3. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki K. R. kwotę 20.000 / dwadzieścia / tysięcy złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 marca 2014r. do dnia zapłaty;
4. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki M. R. (1) kwotę 20.000 / dwadzieścia / tysięcy złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 marca 2014r. do dnia zapłaty;
5. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
6. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łomży kwotę 7.475,23 zł. tytułem brakującej części opłaty od pozwu i części wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa - proporcjonalnie do wyniku procesu oraz zwalnia powodów J. R. (1) i B. R. od uiszczenia brakującej części opłaty od pozwu i części wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa - proporcjonalnie do wyniku procesu;
7. pozostałe koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt I C 766/13

UZASADNIENIE

Powodowie J. R. (1) i B. R. wnieśli o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego (...) S.A. w W. tytułem zadośćuczynienia kwot po 40.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami - dla kwoty 20.000 zł od dnia 20 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty i dla kwoty 20.000 zł od dnia następującego po 30-tym dniu od doręczenia stronie przeciwnej odpisu pozwu do dnia zapłaty oraz kwot po 7.500 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia następującego po 30-tym dniu od doręczenia stronie przeciwnej odpisu pozwu do dnia zapłaty. Natomiast powódki K. R. i M. R. (1)

wnieśli o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego (...) S.A. w W. tytułem zadośćuczynienia kwot po 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia następującego po 30-tym dniu od doręczenia stronie przeciwnej odpisu pozwu do dnia zapłaty. Ponadto powodowie wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 7.200 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 85 zł.

Z uzasadnienia pozwu wynika, iż wszyscy powodowie dochodzą zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych po śmierci córki, siostry i wnuczki J. R. (2), a podstawą prawną tego roszczenia jest art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Ponadto powodowie J. R. (1) i B. R. dochodzą stosownego odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia ich sytuacji życiowej po śmierci córki na podstawie art. 446 § 3 k.c. Powodowie wskazali, iż ich córka, siostra i wnuczka zmarła w wyniku wypadku z dnia 6 czerwca 2007 r. Podnosili, iż jej śmierć jest dla nich ogromną tragedią i niepowetowaną stratą. Między powodami a zmarłą istniała silna więź rodzinna i emocjonalna. Zmarła J. R. (2) wspierała swoją rodzinę, powodowie mogli liczyć na jej pomoc i wsparcie. Była dobrą i kochającą osobą. Jej odejście pogrążyło powodów w smutku i żałobie. W chwili obecnej powodowie kultywują pamięć po zmarłej, jak najczęściej odwiedzając jej grób. Powodowie podnieśli, iż wskutek wypadku znacznemu pogorszeniu uległa także ich sytuacja życiowa. Zmarła J. R. (2) starała się pomagać we wszystkich czynnościach życia codziennego oraz pracach w gospodarstwie rolnym, a jej pomoc była znacząca. Powodowie zostali pozbawieni na przyszłość oparcia i poczucia bezpieczeństwa z jej strony. Powodowie wskazali, iż powódka B. R. jest osobą z zaburzeniami psychicznymi, zaś powódka K. R. jest osobą o umiarkowanym stopniu niepełnoprawności ze względu na upośledzenie umysłowe w stopniu umiarkowanym. Powodowie uznali, iż odpowiednimi kwotami tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania są odpowiednio kwoty: po 80.000 zł oraz po 40.000 zł na rzecz J. R. (1) i B. R. oraz tytułem zadośćuczynienia kwoty po 40.000 zł na rzecz K. R. i M. R.. Wskazali, iż formułując swoje roszczenia dochodzone pozwem, uwzględnili dotychczas wypłacone przez pozwanego kwoty oraz przyczynienie się zmarłej we wskazanej przez pozwanego wysokości 50 %.

Podnieśli, iż odsetki liczą dla części kwot od dnia 20 grudnia 2012 r. z uwagi na fakt, iż pozwany w dniu wydania decyzji mógł określić odpowiednią kwotę świadczenia, zaś w pozostałym zakresie powodowie uwzględnili ustawowy termin 30 dni na ustosunkowanie się pozwanego do zgłoszonego roszczenia. Żądanie zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości stawki minimalnej jest, ich zdaniem, uzasadniona nakładem pracy pełnomocnika.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, iż w 2009 r. przyznał i wypłacił na rzecz powodów J. R. (1) i B. R. stosowne odszkodowanie w kwotach po 12.500 zł, przyjmując przyczynienie się zmarłej do zaistniałego zdarzenia w 50 %. Jego zdaniem żądanie powodów dalszych kwot stosownego odszkodowania po 7.500 zł jest bezpodstawne. Również bezpodstawne jest żądanie zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego wskutek śmierci córki, siostry i wnuczki, gdyż w chwili zdarzenia, z którym powodowie wiążą swoje żądania, nie obowiązywał art. 446 § 4 k.c., zaś art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. nie może być podstawą do przyznania zadośćuczynienia, bowiem pozwany nie naruszył niczych dóbr osobistych. Jego zdaniem roszczenie o zadośćuczynienie przysługuje tylko tej osobie, przeciwko której skierowane było działanie sprawcy deliktu.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje.

W wyniku obrażeń doznanych w wypadku z dnia 6 czerwca 2007 r. zmarła J. R. (2).

Prawomocnym wyrokiem z dnia 19 października 2007 r. o sygn. akt II K 569/07 Sąd Rejonowy w Grajewie oskarżonego M. R. (2) uznał za winnego popełnienia czynu polegającego na tym, że w dniu 6 czerwca 2007 r. w miejscowości (...), gm. S. nieumyślnie doprowadził do śmierci J. R. (2) w ten sposób, iż kierując ciągnikiem rolniczym marki U. (...) z niesprawnym układem hamulcowym przewoził wymienioną w niezamkniętej kabinie ciągnika, która z obawy przed kolizją wyskoczyła z kabiny, w wyniku czego przewróciła się na ziemię, a następnie została najechana tylnym kołem doczepionej do ciągnika przyczepy rozrzutnika, w wyniku czego doznała obrażeń ciała w postaci licznych otarć naskórka i podbiegnięć krwawych na klatce piersiowej, brzuchu, kończynach górnych i dolnych, licznych złamań

żeber po obu stronach, przerwania przepony po stronie prawej, stłuczenia płuc, rozwarstwienia wątroby, pęknięcia nerki prawej, rozdarcia sieci jelita grubego oraz pęknięcia żyły głównej dolnej, następstwem których wystąpił wstrząs krwotoczny i urazowy w wyniku czego nastąpił zgon wymienionej na miejscu zdarzenia, tj. czynu z art. 155 k.k. i za to na mocy art. 155 k.k. skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 4 lat próby.

J. R. (2) przyczyniła się do zaistniałego zdarzenia w 50 %.

Posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca wypadku w dacie zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym (...) S.A. w W..

J. R. (2) była córką B. R. i J. R. (1) oraz siostrą K. R. i wnuczką M. R. (1). W chwili wypadku J. R. (2) miała 13 lat, B. R. miała 32 lata, J. R. (1) miał 46 lat, K. R. miała 12 lat, M. R. (1) miała 76 lat.

Przed wypadkiem powodowie wraz ze zmarłą córką tworzyli zgodną i zżyłą rodzinę. Nie mieli poważniejszych problemów życiowych, czy też zdrowotnych, za wyjątkiem B. R., która jeszcze przed wypadkiem cierpiała na chorobę psychiczną. Mieszkali w jednym domu na terenie gospodarstwa rolnego należącego do małżonków R. B. i J. R. (1) zajmowali się wspólnie prowadzeniem gospodarstwa rolnego, z tym że w większości prace gospodarskie wykonywał powód. Ich córki J. R. (2) i K. R. uczyły się w szkole podstawowej. Babcia zmarłej M. R. (1) była już emerytką i nie pracowała zarobkowo. Z uwagi na chorobę psychiczną B. R., to M. R. (1) zajmowała się wychowywaniem wnuczek J. i K. i pracami domowymi. Wszyscy członkowie tej rodziny byli zżyli ze sobą i spędzali razem czas. Szczególnie zżyta ze zmarłą była jej siostra K. R.. Rodzeństwo to, będące w zbliżonym wieku, spędzało razem dużo czasu, uczęszczało razem do szkoły, bawiło się.

J. R. (2) była dzieckiem zdrowym, energicznym i czynnym. Nie sprawiała swym rodzicom żadnych problemów wychowawczych. Potrafiła załatwić wiele spraw, zrobić zakupy. Była bardzo kontaktowa. Pomagała rodzicom w pracach domowych, jak również w gospodarstwie rolnym. Rodzice zmarłej liczyli na jej pomoc w przyszłości.

Wszyscy powodowie bardzo przeżyli śmierć ich córki, siostry i wnuczki. Najbardziej jednak przeżyła jej śmierć K. R., która była naocznym świadkiem krytycznego zdarzenia. Doznała ona szoku. Nie chciała uczestniczyć w pogrzebie siostry. Po śmierci siostry zamknęła się w sobie, chowała się przed innymi ludźmi, nie chciała chodzić do szkoły. Nadal powodowie, każdy na swój sposób przeżywają śmierć J. R. (2). Nadal towarzyszy im ból po stracie córki, siostry i wnuczki. Powodowie odczuwają jej brak. Do tej pory trudno jest im mówić o krytycznym zajściu. Wspomnienia i rozmowy powodów o zmarłej nadal wywołują u nich płacz.

Powódka B. R. z racji choroby psychicznej nie zajmowała się domem, dziećmi, bardzo niewiele pomagała. Często wychodziła z domu, potrafiła nie wracać na noc. Po śmierci córki aktywność jej pozostała na tym samym poziomie. Więzy emocjonalne pomiędzy zmarłą J. R. (2) a powódką B. R. z racji jej choroby psychicznej były rozluźnione. B. R. nie zajmowała się wychowaniem córki, robiła to babcia. Powódka przeżyła śmierć córki, przeżyła reakcję żałoby, która zakończyła się. Nie była to patologiczna (przedłużona) żałoba. Powódka będzie zawsze pamiętała córkę. Jest ona pogodzona z tym co się stało. Przeszłe zdarzenia nie wywołują u niej nadmiernych negatywnych emocji. Choroba psychiczna utrudnia ekspresję emocji. B. R. leczyła się psychiatrycznie od dawna. Po śmierci córki nie wymagała dodatkowego leczenia, jedynie kontynuacji dotychczasowego leczenia.

Więzy emocjonalne pomiędzy zmarłą J. R. (2) a powodem J. R. (1) były silne, pomagała ona w pracy w gospodarstwie. Po śmierci córki J. R. (2) powód przeżył fizjologiczną reakcję żałoby. Powód przeorganizował swoje życie już bez zmarłej osoby. Proces żałoby zakończył się. Nie korzystał on z pomocy psychiatrycznej, psychologicznej. Korzystał ze wsparcia członków rodziny, znajomych. Rozmowy z nimi były dla niego pomocne. Po śmierci córki powód musiał zająć się gospodarką, był wówczas okres żniw. Musiał zająć się rodziną. Jak zajmował się pracą, to nie myślał o tym,

co się stało. Nie wystąpiło u niego zaburzenie funkcjonowania. Nie istniała konieczność leczenia powoda w związku z dolegliwościami natury psychicznej po śmierci J. R. (2).

Powódka K. R. zawsze była osobą bardzo skrytą, spokojną, wymagającą życzliwego i akceptującego podejścia. Wychowywana bez stałego kontaktu z matką, co wywołuje u niej frustrację, osamotnienie i brak poczucia bezpieczeństwa. Po śmierci siostry w towarzystwie koleżanki uczęszczała do szkoły przez około 2 lata, powtarzała pierwszą klasę gimnazjum, od drugiej klasy miała nauczanie indywidualne w domu. Izolowała się ona od rówieśników, nie rozmawiała z nimi, miała jedną koleżankę, z którą siedziała w milczeniu podczas przerw lekcyjnych. Zaczęła stopniowo wycofywać się z kontaktów interpersonalnych również w rodzinie, przestała wychodzić z domu, stała się praktycznie beczynna. Zmarła J. R. (2) była jedyną siostrą K. R., starszą o rok. Razem chodziły do szkoły, razem się bawiły, kłóciły, pomagały ojcu i babci. Więzy emocjonalne sióstr były silne, trwałe. Reakcje emocjonalne powódki po śmierć siostry z uwagi na upośledzony intelekt, jak i najprawdopodobniej początek choroby psychicznej są nieadekwatne. Emocje uległy zaburzeniu w zakresie percepcji, doświadczaniu i emocji, zauważalna jest niespójność pomiędzy doświadczaniem a ekspresją. K. R. aktualnie nie myśli o siostrze, nie rozmawia z ojcem czy babcią o siostrze, nie chodzi na cmentarz. Żałoba po śmierci siostry zakończyła się. Aktualnie na stan psychiczny powódki wpływ ma choroba psychiczna. Śmierć siostry J. R. (2) jest jednym z czynników mających wpływ na zdrowie psychiczne powódki. Zdiagnozowano u niej zaburzenia depresyjne i lekowe u osoby upośledzonej umysłowo. U powódki oprócz upośledzenia umysłowego wskazana jest obserwacja w kierunku choroby psychicznej schizofrenii. Z uwagi na narastające zaburzenia psychiczne u powódki istnieje konieczność leczenia psychiatrycznego. Po śmierci siostry K. R. nie leczyla się psychiatrycznie. Zaczęła chodzić do psychiatrii od 8 stycznia 2010 r. co ma związek z pogorszeniem stanu psychicznego z uwagi na proces psychotyczny.

Więzy emocjonalne pomiędzy powódką M. R. (1) a zmarłą J. R. (2) były silne. M. R. (1) zastępowała jej matkę. Tragicznie zmarła wnuczka pomagała powódce w pracy w gospodarstwie. Po śmierci J. R. (2) powódka przeżyła fizjologiczną reakcję żałoby. Proces żałoby zakończył się. Powódka przeorganizowała swoje życie już bez zmarłej osoby. Nie korzystała ona z pomocy psychiatrycznej, psychologicznej. Korzystała ze wsparcia członków rodziny, znajomych. Rozmowy z nimi były dla niej pomocne. Nasilony smutek i żal mogą pojawiać się u powódki w okolicy rocznicy śmierci, świąt, Ś. Zmarłych, kiedy szczególnie silnie odczuwa się nieobecność bliskiej osoby, kiedy pojawia się tęsknota i wspomnienia o niej. Ale uczucia te nie dezorganizują codziennej aktywności powódki. Prowadzi ona dom, opiekuje się drugą wnuczką, utrzymuje kontakty z rodziną, sąsiadami. Po śmierci wnuczki powódka musiała zająć się gospodarstwem domowym. Od dawna nie może liczyć na pomoc synowej, młodszej wnuczki z uwagi na to, iż obie są chore psychicznie. Mogła po pogrzebie liczyć na pomoc sąsiadów, córek. Jak zajmowała się pracą, to nie myślała o tragedii. Nie wystąpiło u niej zaburzenie funkcjonowania. Wspomnienia związane z tragiczną śmiercią wnuczki nadal są bolesne szczególnie w rocznice, święta. Nie istniała konieczność leczenia powódki w związku z dolegliwościami natury psychicznej po śmierci J. R. (2).

Powodowie B. R. i J. R. (1) pismem z dnia 23 września 2009 r. zgłosili pozwanemu szkodę i wystąpili o zapłatę na ich rzecz kwot po 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z powodu utraty osoby bliskiej oraz kwot po 30.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej. W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego, które zakończyło się w dniu 19 grudnia 2012 r., pozwany przyznał na rzecz powodów B. R. i J. R. (1) kwoty po 25.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej i, po przyjęciu przyczynienia się poszkodowanej na poziomie 50 %, wypłacił im kwoty po 12.500 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody:

odpis wyroku (k. 14-15), informacja-potwierdzenie ubezpieczenia OC (k. 16), odpisy aktów stanu cywilnego (k. 17, 43, 44), korespondencja stron (k. 18-42), orzeczenie o stopniu niepełnosprawności (k. 48), zaświadczenie o stanie zdrowia (k. 49-50), opinia z Poradni P.-Pedagogicznej w G. (k. 51), orzeczenie o potrzebie indywidualnego nauczania (k. 53-54), zaświadczenie o dochodach (k. 76), dokumentacja medyczna (k. 45-47, 181-394, 401-403), zeznania świadka E. B. (k. 149v - od 00:10:50 do 00:14:17 min. nagrania), opinia sądowa psychiatryczno-psychologiczna dot. B. R. (k. 406-419), opinia sądowa psychiatryczno-psychologiczna dot. K. R. (k. 420-440), opinia sądowa psychiatryczno-psychologiczna

dot. M. R. (1) (k. 441-452), opinia sądowa psychiatryczno-psychologiczna dot. J. R. (1) (k. 453-464), akta szkody (...) S.A. w W. nr (...).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Powództwo jest częściowo uzasadnione.

W świetle dokumentów zgromadzonych w niniejszej sprawie niewątpliwa jest odpowiedzialność pozwanego (...) S.A. w W., jako ubezpieczyciela, za następstwa wypadku z dnia 6 czerwca 2007 r., w wyniku którego poniosła śmierć J. R. (2).

Odnosząc się w pierwszej kolejności do tej części powództwa, które zostało oparte na przepisach art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., wskazać należy, iż Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę w pełni podziela utrwalony w judykaturze pogląd, zgodnie z którym najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, LEX nr 604152, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, LEX nr 950584). Jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 6 września 2012 r. w sprawie I ACa 739/12 (LEX nr 1223205), wprowadzenie do systemu prawnego art. 446 § 4 k.c. nie stanowi o powstaniu roszczeń o zadośćuczynienie w przypadku śmierci osób bliskich dopiero od momentu jego wejścia w życie, niewątpliwie zaś ułatwia dochodzenie tych roszczeń. Jednakże w przypadku osób, których dobro osobiste w postaci więzi rodzinnej naruszone zostało czynem niedozwolonym, który miał miejsce przed wejściem w życie tego przepisu, jedyną podstawą ich roszczeń o zadośćuczynienie jest przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. Ze stanowiska zaprezentowanego w tym wyroku wynika ponadto, iż nie jest wyłączona z zakresu ochrony ubezpieczeniowej odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę w postaci naruszenia dóbr osobistych osób najbliższych osoby zmarłej, wywołane śmiercią na skutek wypadku spowodowanego przez kierującego pojazdem mechanicznym, za którą on sam ponosi odpowiedzialność (zob. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 27 lutego 2013 r., I ACa 864/12, LEX nr 1292643).

Zgodnie z treścią art. 448 zd. 1 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. W świetle ustalonego orzecznictwa nie ulega wątpliwości, iż prawo do życia w rodzinie i utrzymywanie tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 k.c. i 24 k.c. (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, LEX nr 1164718; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 11 grudnia 2012 r., I ACa 1006/12, LEX nr 1283356; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 7 listopada 2011 r., I ACa 488/12; LEX nr 1237242).

Odnosnie wysokości zadośćuczynienia należnego uprawnionemu z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych, przy jego ustalaniu należy mieć na względzie przede wszystkim to, iż musi ono spełniać funkcje kompensacyjną, czyli zatrzeć lub co najmniej złagodzić następstwa naruszenia dóbr osobistych. W doktrynie przyjmuje się, iż wysokość zadośćuczynienia powinna zależeć przede wszystkim od wielkości doznanej krzywdy. Dla jej sprecyzowania i przyjęcia „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia uwzględnić należy takie okoliczności jak rodzaj naruszonego dobra prawnego, rozmiar doznanej krzywdy, intensywność naruszenia, stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego, nieodwracalność skutków naruszenia, stopień winy sprawcy (por. komentarz do art. 448 k.c., Agnieszka Rzetecka-Gil, Lex 2011). Szerzej analizą pojęcia odpowiedniej sumy zadośćuczynienia zajął się Sąd Apelacyjny w Gdańsku, który w wyroku z dnia 24 sierpnia 2012 r. w sprawie V ACa 646/12 (LEX nr 1220462) wskazał, iż przy ocenie, jaka suma jest, w rozumieniu art. 448 k.c., odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem. U. te kryteria na potrzeby sprawy, w której zdarzeniem wywołującym krzywdę jest śmierć osoby najbliższej wskazać należy, że okoliczności wpływające na wysokość świadczenia z art. 448 k.c. to

m.in.: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem odejścia (np. nerwicy, depresji), roli pełnionej w rodzinie przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego.

W niniejszej sprawie na podstawie wszechstronnej analizy zgromadzonego materiału dowodowego należy przyjąć, iż niewątpliwie każdy z powodów doznał krzywdy, w postaci przede wszystkim cierpienia psychicznego, pozostającego w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 6 czerwca 2007 r. W wyniku obrażeń doznanych w tym wypadku życie straciła córka powodów B. i J. R. (1) oraz siostra powódki K. R. i wnuczka powódki M. R. (1). W wyniku przedmiotowego zdarzenia powodowie stracili najbliższą, kochaną przez nich osobę, z którą wiązali swoje nadzieje i plany na przyszłość. Niewątpliwie w związku z jej śmiercią powodowie doznali krzywdy.

Jak wynika z zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, w szczególności w postaci zeznań świadka E. B. (k. 149v - od 00:10:50 do 00:14:17 min. nagrania) i wyjaśnień powoda J. R. (1) oraz dokumentów zgromadzonych w aktach tej sprawy i aktach szkodowych przed przedmiotowym wypadkiem J. R. (2) była 13-letnią uczennicą szkoły podstawowej. Była ona dzieckiem zdrowym, energicznym i uczynnym, a także bardzo kontaktowym. Nie sprawiała swym rodzicom żadnych problemów wychowawczych. Potrafiła załatwić wiele spraw, zrobić zakupy. Pomagała rodzicom w pracach domowych, jak również w gospodarstwie rolnym. Rodzice zmarłej liczyli na jej pomoc w przyszłości. J. R. (2) mieszkała razem z powodami i spędzała wspólnie z nimi czas. Powodów ze zmarłą J. R. (2) łączyły silne więzi emocjonalne. Szczególnie silna więź łączyła ze zmarłą siostrą powódkę K. R.. To ona, będąc naocznym świadkiem krytycznego zdarzenia, najbardziej przeżyła śmierć J. R. (2) - doznała ona szoku, nie chciała uczestniczyć w pogrzebie siostry. Po śmierci siostry zamknęła się w sobie, nie chciała chodzić do szkoły, chowała się przed innymi ludźmi. Przed krytycznym wypadkiem powodowie wraz z nieżyjącą już J. R. (2) stanowili zgodną i zżyłą rodzinę. Małżonkowie R. prowadzili własne gospodarstwo rolne. Córka pomagała im w pracach w gospodarstwie. Rodzina powodów wiodła przed tragicznym wypadkiem szczęśliwe życie, nie posiadając poważniejszych problemów życiowych, czy też zdrowotnych. Powódka B. R. już wcześniej cierpiała na chorobę psychiczną. Nagła, tragiczna śmierć córki, siostry i wnuczki powodów zaburzyła ich dotychczasowe spokojne życie oraz była dla nich szokiem i wstrząsem psychicznym. Nadal powodowie, każdy na swój sposób przeżywają śmierć J. R. (2). Nadal towarzyszy im ból po stracie córki, siostry i wnuczki. Powodowie odczuwają jej brak. Do tej pory trudno jest im mówić o krytycznym zajściu. Wspomnienia i rozmowy powodów o zmarłej nadal wywołują u nich płacz. Powód podał, iż dwa razy w tygodniu odwiedza grób córki.

Z opinii sądowej psychiatryczno-psychologicznej dotyczącej B. R. (k. 406-419) wynika, iż z racji choroby psychicznej, na którą powódka cierpiała jeszcze przed wypadkiem, łączyły ją ze zmarłą córką rozluźnione więzi emocjonalne. Nie zajmowała się domem, ani wychowaniem córek, robiła to babcia. Często wychodziła z domu, potrafiła nie wracać na noc. Po śmierci córki aktywność jej pozostała na tym samym poziomie. B. R. przeżyła śmierć córki, przeżyła reakcję żałoby, która zakończyła się. Nie była to patologiczna (przedłużona) żałoba. Powódka będzie zawsze pamiętała córkę. Jest ona pogodzona z tym co się stało. Przeszłe zdarzenia nie wywołują u niej nadmiernych negatywnych emocji. Choroba psychiczna utrudnia ekspresję emocji. B. R. leczyła się psychiatrycznie od dawna. Po śmierci córki nie wymagała dodatkowego leczenia, jedynie kontynuacji dotychczasowego leczenia.

Zgodnie z wnioskami opinii sądowej psychiatryczno-psychologicznej dotyczącej J. R. (1) (k. 453-464) powoda łączyły ze zmarłą córką silne więzi emocjonalne. Po śmierci córki przeżył on fizjologiczną reakcję żałoby, która zakończyła się. Powód przeorganizował swoje życie już bez zmarłej osoby. Nie korzystał on z pomocy psychiatrycznej, ani psychologicznej. Korzystał ze wsparcia członków rodziny, znajomych, rozmowy z nimi były dla niego pomocne. Po śmierci córki powód musiał zająć się pracami w gospodarstwie, zwłaszcza że był to okres żniw. Musiał zająć się rodziną. Jak zajmował się pracą, to nie myślał o tym, co się stało. Nie wystąpiło u niego zaburzenie funkcjonowania. Nie istniała konieczność leczenia powoda w związku z dolegliwościami natury psychicznej po śmierci córki.

Z opinii sądowej psychiatryczno-psychologicznej dotyczącej K. R. (k. 420-440) wynika, iż zawsze była ona osobą bardzo skrytą, spokojną, wymagającą życzliwego i akceptującego podejścia. Wychowywana bez stałego kontaktu z matką, co wywołuje u niej frustrację, osamotnienie i brak poczucia bezpieczeństwa. Po śmierci siostry w towarzystwie koleżanki ze wsi uczęszczała do szkoły przez około 2 lata, powtarzała pierwszą klasę gimnazjum, od drugiej klasy miała nauczanie indywidualne w domu. Izolowała się ona od rówieśników, nie rozmawiała z nimi, miała jedną koleżankę, z którą siedziała w milczeniu podczas przerw lekcyjnych. Zaczęła stopniowo wycofywać się z kontaktów interpersonalnych również w rodzinie, przestała wychodzić z domu, stała się praktycznie beczynna. Powódkę K. R. łączyły ze zmarłą J. R. (2), która była jej jedyną siostrą, starszą o rok, silne i trwałe więzi emocjonalne. Razem chodziły do szkoły, razem się bawiły, kłóciły, pomagały ojcu i babci. Zdaniem biegłych reakcje emocjonalne powódki po śmierć siostry z uwagi na upośledzony intelekt, jak i najprawdopodobniej początek choroby psychicznej są nieadekwatne. Emocje uległy zaburzeniu w zakresie percepcji, doświadczaniu i emocji, zauważalna jest niespójność pomiędzy doświadczaniem a ekspresją. K. R. aktualnie nie myśli o siostrze, nie rozmawia z ojcem czy babcią o siostrze, nie chodzi na cmentarz. Żałoba po śmierci siostry zakończyła się. Aktualnie na stan psychiczny powódki wpływ ma choroba psychiczna. Śmierć siostry J. R. (2) jest jednym z czynników mających wpływ na zdrowie psychiczne powódki. Zdiagnozowano u niej zaburzenia depresyjne i lekowe u osoby upośledzonej umysłowo. Zdaniem biegłych u powódki oprócz upośledzenia umysłowego wskazana jest obserwacja w kierunku choroby psychicznej schizofrenii. Z uwagi na narastające zaburzenia psychiczne u powódki istnieje konieczność leczenia psychiatrycznego. Po śmierci siostry K. R. nie leczyla się psychiatrycznie. Zaczęła chodzić do psychiatry od 8 stycznia 2010 r. co ma związek z pogorszeniem stanu psychicznego z uwagi na proces psychotyczny.

Według wniosków opinii sądowej psychiatryczno-psychologicznej dotyczącej M. R. (1) (k. 441-452), istniały silne więzi emocjonalne pomiędzy zmarłą J. R. (2) a jej babcią M. R. (1), która zastępowała jej matkę. Po śmierci wnuczki powódka przeżyła fizjologiczną reakcję żałoby, która zakończyła się. Powódka przeorganizowała swoje życie już bez zmarłej osoby. Nie korzystała ona z pomocy psychiatrycznej, psychologicznej. Korzystała ze wsparcia członków rodziny, znajomych. Rozmowy z nimi były dla niej pomocne. Zdaniem biegłych nasilony smutek i żal mogą pojawiać się u powódki w okolicy rocznicy śmierci, świąt, Ś. Zmarłych, kiedy szczególnie silnie odczuwa się nieobecność bliskiej osoby, kiedy pojawia się tęsknota i wspomnienia o niej. Ale uczucia te nie dezorganizują codziennej aktywności powódki. Prowadzi ona dom, opiekuje się drugą wnuczką, utrzymuje kontakty z rodziną, sąsiadami. Po śmierci wnuczki powódka musiała zająć się gospodarstwem domowym. Od dawna nie może liczyć na pomoc synowej, młodszej wnuczki z uwagi, iż obie są chore psychicznie. Mogła po pogrzebie liczyć na pomoc sąsiadów, córek. Jak zajmowała się pracą, to nie myślała o tragedii. Nie wystąpiło u niej zaburzenie funkcjonowania. Wspomnienia związane z tragiczną śmiercią wnuczki nadal są bolesne szczególnie w rocznice, święta. Nie istniała konieczność leczenia powódki w związku z dolegliwościami natury psychicznej po śmierci wnuczki.

Wszystkie wymienione powyżej dowody Sąd ocenił jako wiarygodne. Zeznania świadka są obiektywne, spójne i bezsprzeczne oraz korespondują z wyjaśnieniami powoda i ze znajdującymi się w aktach tej sprawy i sprawy do niej dołączonej dokumentami, których rzetelność i prawdziwość nie budzi żadnych wątpliwości. Opinie biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii sporządzone na potrzeby niniejszej sprawy Sąd uwzględnił w całości, oceniając je jako jasne, pełne oraz fachowe i rzetelne. Żadna ze stron nie zgłosiła zastrzeżeń do tych opinii i brak było podstaw do kwestionowania ich wniosków. Dane wynikające z tych opinii korespondują z pozostałymi dowodami zebranymi w przedmiotowej sprawie. Wiarygodność dowodów znajdujących się w aktach tej sprawy, jak i aktach do niej dołączonych, na których Sąd oparł się ustalając stan faktyczny, nie budzi żadnej wątpliwości i nie była w sprawie kwestionowana.

Z omówionego powyżej materiału dowodowego niewątpliwie wynika, iż powodowie doznali w związku ze śmiercią ich córki, siostry i wnuczki krzywdy w postaci opisanych powyżej cierpień psychicznych. Zgromadzone w sprawie dowody pozwoliły w wyczerpującym stopniu na ustalenie wszystkich istotnych w niniejszej sprawie okoliczności, w tym przede wszystkim wpływu przedmiotowego wypadku na dalsze życie emocjonalne powodów i jego konsekwencji w życiu osobistym i społecznym, jak też ocenę stanu psychicznego i emocjonalnego powodów po wypadku.

Należy zauważyć, iż powodowie nie kwestionowali przyjętego przez pozwanego przyczynienia się poszkodowanej do zaistniałego zdarzenia w 50 %.

Mając na uwadze wszystkie wskazane powyżej okoliczności wynikające z zebranych w sprawie wiarygodnych dowodów, Sąd uznał, iż odpowiednimi kwotami zadośćuczynienia są kwoty po 40.000 zł na rzecz każdego z powodów. Kwoty te, w związku z ustalonym stopniem przyczynienia się poszkodowanej w wysokości 50 %, należało pomniejszyć o 20.000 zł. W związku z powyższym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 20.000 zł (pkt 1-4 wyroku), oddalając powództwo w pozostałej części (pkt 5). Podstawę orzeczenia w tym zakresie stanowi art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

W ocenie Sądu żądane przez powodów B. R. i J. R. (1) kwoty tytułem zadośćuczynienia są wygórowane. Wysokość zadośćuczynienia winna być bowiem utrzymana w rozsądnych granicach i przyjęte przez Sąd kwoty w realiach przedmiotowej sprawy odpowiadają temu warunkowi. Sumy te przedstawiają ekonomicznie odczuwalną wartość, biorąc pod uwagę aktualne stosunki majątkowe społeczeństwa, jak też sytuację materialną powodów, a jednocześnie nie są nadmierne w stosunku do rozmiarów doznanej krzywdy.

O odsetkach od zasądzonych kwot zadośćuczynienia Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 817 k.c., określając początek ich biegu, zgodnie z żądaniem pozwu, na dzień 20 grudnia 2012 r., co do kwot zasądzonych na rzecz powodów B. R. i J. R. (1) oraz na dzień 24 marca 2014 r., co do kwot zasądzonych na rzecz K. R. i M. R. (1). Należało uwzględnić fakt, iż powodowie B. R. i J. R. (1) pismem z dnia 23 września 2009 r. zgłosili pozwanemu szkodę i wystąpili o zapłatę na ich rzecz kwot po 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z powodu utraty osoby bliskiej oraz kwot po 30.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej. Przeprowadzone przez pozwanego postępowanie likwidacyjne zakończyło się w dniu 19 grudnia 2012 r. Natomiast odpis niniejszego pozwu został doręczony pozwanemu w dniu 25 lutego 2014 r. (k. 113). Należy wskazać, iż zgodnie z zapatrywaniem wyrażonym w najnowszym orzecznictwie (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 20 lutego 2014 r., I ACa 755/13, LEX nr 1451606), które tutejszy Sąd podziela, zadośćuczynienie i odszkodowanie w rozmiarze, w jakim należy się wierzycielowi, powinno być oprocentowane od dnia wymagalności, tj. wezwania do zapłaty, a nie dopiero od daty zasądzenia, przy czym w realiach niniejszej sprawy z uwagi na podmiot pozwany należy uwzględnić treść regulacji z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych

Oдноśnie powództwa w części dotyczącej odszkodowania opartego na podstawie art. 446 § 3 k.c., nie zasługuje ono na uwzględnienie.

Stosownie do treści art. 446 § 3 k.c., sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

W orzecznictwie jednolicie przyjmuje się, że art. 446 § 3 k.c. służy rekompensacie rzeczywistego i znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, uszczerbku o charakterze majątkowym (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 4 kwietnia 2013 r., I ACa 15/13, Lex 1305991, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 5 lutego 2013 r., I ACa 1137/12, Lex 1286561).

W wyroku z dnia 30 czerwca 2004 r., IV CK 445/08 (LEX 173555) Sąd Najwyższy stwierdził, iż znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego (niewyczerpujące hipotezy art. 446 § 2 k.c.), jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną. Ponadto w wyroku z dnia 2 grudnia 2009 r., I CSK 149/09, (lex nr 607232) Sąd Najwyższy przyjął, iż pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale obejmuje także przyszłe szkody majątkowe, często nieuchwytne lub trudne do obliczenia, niemniej prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej. „Stosowne odszkodowanie” obejmuje nieuchwytne i trudne do wyliczenia szkody, polegające na

pogorszeniu sytuacji materialnej, ale także na utracie realnej możliwości polepszenia, a nawet tylko ustabilizowania szeroko rozumianej sytuacji życiowej. Takie szkody nie dają się ściśle matematycznie dookreślić w konkretnych kwotach pieniężnych (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14 listopada 2013 r., I ACa 509/13, LEX nr 1391853). W najnowszym orzecznictwie prezentowane jest stanowisko, zgodnie z którym wprowadzenie do polskiego systemu prawnego regulacji z art. 446 § 4 k.c. wyłączyło potrzebę przyjmowanej uprzednio interpretacji art. 446 § 3 k.c., polegającej na uwzględnieniu w ramach odszkodowania zasądzanego z tytułu istotnego pogorszenia sytuacji życiowej także elementów szkody niemajątkowej (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 22 stycznia 2014 r., I ACa 649/13, LEX nr 1415823).

Mając na uwadze przytoczone poglądy judykatury, które Sąd Okręgowy w pełni podziela, należy stwierdzić, iż powodowie B. R. i J. R. (1) nie wykazali, by wskutek śmierci ich córki J. R. (2) nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. Z przepisów art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. wynika obowiązek dowodzenia przez stronę faktów, z których wywodzi ona skutki prawne. Powodowie nie wywiązali się z powyższego obowiązku. Przeprowadzone w niniejszej sprawie dowody nie potwierdziły twierdzeń powodów B. R. i J. R. (1) o znacznym pogorszeniu się ich sytuacji życiowej wskutek śmierci ich córki. Dlatego też te twierdzenia należało ocenić jako gołosłowne. Strona powodowa, reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, nie przedstawiła dowodów, na podstawie których można byłoby ustalić, czy i w jakim zakresie sytuacja życiowa członów rodziny zmarłej uległa pogorszeniu wskutek krytycznego zdarzenia. Powód w swoich wyjaśnieniach złożonych na rozprawie wskazał, iż nie doznał szkody majątkowej w związku ze śmiercią córki. Natomiast z zeznań świadka E. B. (k. 149v - od 00:10:50 do 00:14:17 min. nagrania) wynika, iż powodowie wydzierżawili ich gospodarstwo rolne, jednak przyczyn tej decyzji świadek nie potrafił wskazać. W sprawie niniejszej nie zostało wykazane, by zaprzestanie przez powodów prowadzenia gospodarstwa rolnego pozostawało w związku ze śmiercią ich córki. Brak jest zatem podstaw do uznania, że śmierć 13-letniej J. R. (2) miała wpływ na pogorszenie się sytuacji życiowej powodów. Dlatego też Sąd powództwo w tym zakresie, jako nieuzasadnione, oddalił (pkt 5 wyroku).

O kosztach procesu, uwzględniając wynik sprawy (wygraną powodów w 60 %), Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Powodowie uiszcili opłatę od pozwu w wysokości łącznie 2.000 zł oraz kwotę 1.000 zł tytułem zaliczki na opinie biegłych. Uwzględnienia wymagało również, jako uzasadnione wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, który reprezentował powodów (zob. art. 98 § 3 k.p.c.) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w łącznej wysokości 3.617 zł. Niniejsza sprawa nie była skomplikowana, ani trudna i nie zachodziły żadne szczególne okoliczności uzasadniające podwyższenie wynagrodzenia pełnomocnika ponad stawkę minimalną określoną w § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.). Również pozwany korzystał z zastępstwa przez profesjonalnego pełnomocnika (radcę prawnego), a wydatki z tego tytułu należy określić na kwotę 3.617 zł (§ 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.)).

Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 w zw. z art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025 j.t.), nakazał pobrać od pozwanego, proporcjonalnie do wyniku procesu (jego przegranej w 60 %) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łomży kwotę 7.475,23 zł tytułem części brakującej opłaty od pozwu (60 % z 6.750 zł - 4.050 zł) i części wydatków na koszty opinii biegłych (5.370,96 zł) i kserokopie dokumentacji medycznej (337,76 zł) wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa (60 % z 5.708,72 zł - 3.425,23 zł). Jednocześnie, wobec trudnej sytuacji majątkowej i osobistej powodów, w tym przede wszystkim choroby powódki B. R., Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. zwolnił powodów od uiszczenia brakującej części opłaty od pozwu i części wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa - proporcjonalnie do wyniku procesu (ich przegranej w 40 %) (pkt 6 wyroku).

Pozostałe koszty procesu Sąd na podstawie art. 100 k.p.c. zniósł wzajemnie pomiędzy stronami (pkt 7 wyroku).